

*Sygn. akt V.2 Ka 612/18*

## WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

*Dnia 22 listopada 2018 r.*

*Sąd Okręgowy w Gliwicach Ośrodek Zamiejscowy w Rybniku*

*Wydział V Karny Sekcja Odwoławcza*

*w składzie:*

*Przewodniczący:* SSO Aleksandra Odoj-Jarek

*Protokolant:* Justyna Napiórkowska

w obecności Agnieszki Cisowskiej Prokuratora Prokuratury Rejonowej

w Wodzisławiu Śląskim

po rozpoznaniu w dniu 22 listopada 2018 r.

sprawy:

***M. J. /J./***

***s. K. i W.***

***ur. (...) w K.***

***oskarżonego o przestępstwo z art. 300 § 1 i 2 kk przy zast. art. 11 § 2 kk***

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę

od wyroku Sądu Rejonowego w Wodzisławiu Śląskim

z dnia 29 czerwca 2018r. sygn. akt II K 13/18

I.utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok;

II.zasądza od oskarżonego M. J. na rzecz oskarżyciela posiłkowego Gminy R. kwotę 840zł (osiemset czterdzieści złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu odwoławczym;

III.zwalnia oskarżonego od ponoszenia kosztów za postępowanie odwoławcze obciążając nimi Skarb Państwa.

SSO Aleksandra Odoj-Jarek

Sygn. akt V.2 Ka 612/18

## UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w Wodzisławiu Śląskim wyrokiem z dnia 29 czerwca 2018 roku, sygn. akt II K 13/18, uznał oskarżonego **M. J. (J.)** za winnego tego, że w dniu 28 lutego 2013 r. w Kancelarii Notarialnej w R., działając w celu udaremnienia wykonania orzeczeń sądu uszczuplił zaspokojenie swoich wierzycieli:

- (...) sp. z o.o. z S., który uzyskał tytuł wykonawczy Sądu Rejonowego Lublin – Zachód w Lublinie z dnia 27 listopada 2012r. sygn. akt VI Nc-e 1766753/12 zasądzający kwotę 270,46 zł,

- (...) sp. Z o.o. z W., który uzyskał tytuł wykonawczy Sądu Rejonowego w Rybniku z dnia 21 września 2012r. sygn. akt IC 420/12 zasądzający łącznie kwotę 1352,38 zł,

- Sądu Rejonowego w R., który uzyskał tytuł wykonawczy Sądu Rejonowego w Rybniku z dnia 28 stycznia 2010r. sygn. akt IX K 712/10 zasądzający karę grzywny łącznie 1500 zł. i koszty postępowania 440 zł,

- Sądu Rejonowego w W., który uzyskał tytuł wykonawczy Sądu Rejonowego w Rybniku z dnia 4 stycznia 2012r. sygn. akt III W 1804/11 zasądzający karę grzywny 100 zł i koszty postępowania 80 zł,

a także w razie grożącej mu niewypłacalności uszczuplił zaspokojenie swoich wierzycieli:

- Gminy R., która uzyskała tytuł wykonawczy Sądu Rejonowego w Rybniku z dnia 7 marca 2013r. sygn. akt I Nc 847/13 zasądzający kwotę łącznie 8582,50 zł,

- J. B., który uzyskał tytuł wykonawczy Sądu Rejonowego w Rybniku z dnia 3 października 2013r. sygn. akt I C 252/12 zasądzający kwotę łącznie 20168,02 zł,

- C. G., który uzyskał tytuł wykonawczy Sądu Rejonowego w Rybniku z dnia 23 lipca 2013r. sygn. akt I C 465/12 zasądzający kwotę łącznie 7369,43 zł,

- E. G., która uzyskała tytuł wykonawczy Sądu Rejonowego w Rybniku z dnia 21 lutego 2014r. sygn. akt I C 453/12 zasądzający kwotę łącznie 7451,50 zł,

przez to, że zbył składnik swojego majątku w postaci lokalu mieszkalnego położonego w W. przy ul. (...) o powierzchni 63,88 m<sup>2</sup> zagrożony zajęciem za kwotę 19.449,14 zł mimo, że rynkowa wartość tej nieruchomości wynosiła ok. 160.000 zł., tj. popełnienia czynu wyczerpującego znamiona przestępstwa z art. 300 § 1 i § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. i za to na mocy art. 300 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k. wymierzył mu karę 1 roku pozbawienia wolności (punkt 1 wyroku).

Tym samym wyrokiem na mocy art. 69 § 1 i § 2 k.k. oraz art. 70 § 1 pkt 1 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. warunkowo zawieszono wykonanie wymierzonej oskarżonemu kary pozbawienia wolności na 2 lata tytułem okresu próby (punkt 2 wyroku).

Na mocy art. 71 § 1 k.k. wymierzono oskarżonemu karę grzywny w wysokości 40 stawek dziennych, ustalając wartość jednej stawki dziennej na kwotę 20 zł (punkt 3 wyroku).

Na mocy art. 72 § 1 pkt 8 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. zobowiązano oskarżonego do wykonania prawomocnych orzeczeń sądów wymienionych w punkcie pierwszym (punkt 4 wyroku).

Na mocy art. 627 k.p.k. w zw. z § 11 ust. 2 pkt 3 Ministra Sprawiedliwości z dnia 22.10.2015r. w sprawie opłat za czynności adwokackie zasądzono od oskarżonego na rzecz oskarżyciela posiłkowego Gminy R. koszty zastępstwa procesowego w kwocie 840 zł (punkt 5 wyroku).

Na mocy art. 627 k.p.k. w zw. z § 11 ust. 2 pkt 3 Ministra Sprawiedliwości z dnia 22.10.2015r. w sprawie opłat za czynności adwokackie zasądzono od oskarżonego na rzecz oskarżyciela posiłkowego E. G. koszty zastępstwa procesowego w kwocie 1512 zł (punkt 6 wyroku).

Na zasadzie art. 627 k.p.k., art. 2 ust. 1 i art. 3 ust. 2 ustawy z dnia 23 czerwca 1973r. o opłatach w sprawach karnych (Dz.U. z 1983r., Nr 49, poz.223 z późn. zm.) zasądzono od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe obejmujące opłatę w kwocie 260 zł i wydatki w kwocie 70 zł (punkt 7 wyroku).

Apelację od tego wyroku wniósł obrońca oskarżonego, zaskarżając orzeczenie w całości na jego korzyść i zarzucając:

1. obrazę przepisów postępowania mającą wpływ na treść orzeczenia, a mianowicie art. 7 k.p.k. w zw. z art. 2 § 1 pkt 1<sup>1</sup> k.p.k. i art. 4 k.p.k. poprzez dowolną, a nie swobodną ocenę materiału dowodowego z przekroczeniem granic prawidłowego rozumowania poprzez nieobiektywne uznanie, iż trudno działania M. J. zinterpretować inaczej niż chęć pozbycia się majątku, ucieczki z nim przed wierzycielami, którzy swoimi działaniami zmierzali do wyegzekwowania długu przed egzekucją, chęć udaremnienia wykonania wydanych już przeciwko niemu tytułów wykonawczych, podczas gdy prawidłowa analiza zgromadzonego materiału dowodowego powinna prowadzić do przekonania, że oskarżony zbywając majątek kierował się dobrem swojej córki oraz jej matki i nie zamierzał w żaden sposób pokrzywdzić wierzycieli, albowiem nie miał nawet takiej świadomości,

2. mający wpływ na treść wyroku błąd w ustaleniach faktycznych polegający na przyjęciu, że:

a. oskarżony dokonując sprzedaży mieszkania na rzecz M. S. działał umyślnie na szkodę swoich wierzycieli, w zamiarze uniemożliwienia egzekucji z nieruchomości, gdyż miał świadomość istnienia zobowiązań i wydanych orzeczeń sądowych, co skutkowało błędnym przyjęciem przez sąd, że M. J. dopuścił się popełnienia zarzucanego mu przestępstwa stypizowanego w art. 300 k.k., podczas gdy prawidłowa analiza zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego powinna prowadzić do przekonania, że M. J. sprzedając nieruchomość swojej byłej konkubinie chciał zapewnić jedynie córce dach nad głową i zapewnić jej poczucie bezpieczeństwa, czym nie zamierzał utrudnić wierzycielom egzekucji, wobec czego nie mógł dopuścić się zarzucanego przestępstwa, które można popełnić jedynie umyślnie,

b. sprzedaż mieszkania była jedynie częścią procedury wyzbywania się majątku i ukrywania go przed wierzycielami, a wszelkie działania zostały wcześniej przez oskarżonego zaplanowane, podczas gdy w zgromadzonym materiale brak dowodów potwierdzających tę okoliczność.

Powołując się na powyższe zarzuty obrońca wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonego do popełnienia zarzucanych mu czynów oraz o zasądzenie na jego rzecz kosztów obrony według norm przepisanych, ewentualnie o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

apelacja obrońcy oskarżonego okazała się niezasadna, gdyż zarzuty w niej stawiane pozbawione są słuszności i nie znajdują żadnego merytorycznego uzasadnienia. Nie dają one podstaw do zmiany lub uchylenia zaskarżonego wyroku, ani nie podważają zasadności oraz prawidłowości merytorycznego rozstrzygnięcia o winie oskarżonego.

Obrońca zarzucił, że Sąd I instancji podczas wyrokowania w sprawie dopuścił się obrazy przepisu postępowania z art. 7 k.p.k. w zw. z art. 2 § 1 pkt 1 k.p.k. i art. 4 k.p.k. oraz błędu w ustaleniach faktycznych. Jednakże tezy podnoszone przez obrońcę są pozbawione słuszności. Podkreślić należy na wstępie, że zarzuty apelacji obrońcy mają charakter czysto polemiczny i sprowadzają się do negowania ocen i ustaleń sądu oraz zastępowania ich ocenami i wnioskami własnymi, w żadnym razie zaś nie mogą podważyć trafności rozstrzygnięcia Sądu I instancji. Wbrew stanowisku skarżącego nie sposób zasadnie uznać, że Sąd I instancji dokonał oceny dowodów w sposób dowolny, a rozstrzygnięcie skazujące zostało oparte na błędnie poczynionych ustaleniach faktycznych.

Sąd I instancji w sposób prawidłowy i wyczerpujący rozważył wszystkie okoliczności sprawy i dowody ujawnione w toku rozprawy, dokonując następnie na ich podstawie właściwych ustaleń faktycznych. Postępowanie zostało przeprowadzone odpowiednio dokładnie i starannie. Sąd Rejonowy w sposób prawidłowy ocenił zebrany w sprawie materiał dowodowy, dokonał rzeczowej analizy dostrzeżonych w nim sprzeczności, a jej wyniki w sposób wyczerpujący zaprezentował w uzasadnieniu wyroku, czyniąc przedmiotem rozważań wszystkie okoliczności ujawnione w toku rozprawy głównej, zarówno przemawiające na korzyść, jak i na niekorzyść oskarżonego. Przedstawiona ocena dowodów jest zgodna ze wskazaniami wiedzy i doświadczenia życiowego oraz uwzględnia zasady prawidłowego rozumowania, pozostaje więc pod ochroną art. 7 k.p.k.

Ocena zebranych w sprawie dowodów dokonana przez Sąd nie zawiera w sobie błędu i nie jest w żadnym razie oceną dowolną, ponieważ poparta została wszechstronną analizą całokształtu okoliczności sprawy. Sąd I instancji wskazał dowody, na których oparł swoje ustalenia, a jednocześnie wskazał przesłanki, którymi się kierował odmawiając wiary dowodom przeciwnym i w tych granicach mieści się również ocena zeznań świadków oraz wyjaśnień oskarżonego. Powielanie tej argumentacji oraz ponowne opisywanie zeznań i wyjaśnień przez Sąd Okręgowy byłoby w tej kwestii zbędne.

Przebieg postępowania dowodowego oraz lektura pisemnych motywów wyroku świadczą o tym, że Sąd meriti badał i uwzględniał okoliczności przemawiające zarówno na korzyść, jak i na niekorzyść oskarżonego. Procesowa zasada obiektywizmu, przewidziana w art. 4 k.p.k., nie oznacza wszakże nakazu czynienia ustaleń w oparciu o dowody, które skarżący uważa za korzystne dla oskarżonego, ani interpretowania faktów wynikających z tych dowodów w sposób oczekiwany przez obrońcę.

Nie można zatem czynić zarzutu z tego, że Sąd I instancji oparł swoje ustalenia na całokształcie materiału dowodowego, w tym przede wszystkim na zeznaniach świadków D. M., K. D., M. D., W. J. i E. G., a także na podstawie zebranych i ujawnionych w trakcie rozprawy główniej dokumentów. Z dokumentów tych w sposób nie budzący wątpliwości wynika, że oskarżony w chwili sprzedaży mieszkania posiadał wiele zobowiązań, w dacie tej istniały już orzeczenia sądowe nakazujące oskarżonemu zapłatę, toczyły się także postępowania sądowe o zapłatę. Do sprzedaży mieszkania doszło w dniu 28 lutego 2013 roku. W tej dacie tytułami wykonawczymi dysponowali pokrzywdzeni (...) sp. z o.o. z S., (...) Sp. z o.o. z W., Sąd Rejonowy w R. oraz Sąd Rejonowy w W.. Natomiast pozostali pokrzywdzeni jeszcze przed datą sprzedaży mieszkania przez oskarżonego podjęli czynności mające na celu wyegzekwowanie długu. I tak Gmina R. wezwała oskarżonego do zapłaty już w dniu 22 października 2012 roku, tytuł wykonawczy uzyskała w dniu 7 marca 2013r., J. B. złożył w sądzie pozew o zapłatę w dniu 17 stycznia 2012 roku, uzyskał tytuł wykonawczy w dniu 3 października 2013r., C. G. złożył w sądzie pozew o zapłatę w dniu 31 stycznia 2012 roku, uzyskał tytuł wykonawczy w dniu 23 lipca 2013r., E. G. złożyła w sądzie pozew o zapłatę w dniu 31 stycznia 2012 roku, uzyskała tytuł wykonawczy w dniu 21 lutego 2014r. Oczywiście jest, że oskarżony w chwili sprzedaży mieszkania był świadomy swoich zobowiązań, z których od dłuższego czasu się nie wywiązywał.

Nie sposób nie zauważyć, że Sąd Rejonowy swoje ustalenia oparł także na wyjaśnieniach oskarżonego, przy czym prawidłowo, inaczej niż chciałby tego obrońca, ocenił motywację M. J., który doskonale zdawał sobie sprawę z faktu, że z mieszkania jako jedyne go składnika jego majątku mogłaby być prowadzona egzekucja komornicza. Wyzbycia się jedyne go majątku, który mógłby realnie stanowić przedmiot zajęcia i licytacji w postępowaniu egzekucyjnym, nie można usprawiedliwiać chęcią zabezpieczenia małoletnie go dziecka. Tym bardziej, że sprzedaż na rzecz matki dziec ka nastąpiła za symboliczną wręcz kwotę 19.449,14 zł. Faktem jest, że pieniądze te zostały wpłacone na rachunek bankowy komornika w celu spłaty części zobowiązań oskarżonego, ale nie można tracić z pola widzenia okoliczności, że wartość mieszkania zgodnie z operatem szacunkowym wynosiła wówczas 160.000 zł i nie była wartością zawyżoną, gdyż po kilku miesiącach M. S. sama sprzedała to samo mieszkanie za kwotę 150.000 zł. W tych realiach zdaniem Sądu Okręgowego to, czy wyzbycie się mieszkania przez oskarżonego było częścią jakiegoś większe go planu, nie ma znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy.

Sąd I instancji nie popełnił błędów przy ocenie dowodów, a zatem także ustalenia faktyczne nie są dotknięte błędem. Uchybienie, o jakim stanowi przepis art. 438 pkt 3 k.p.k., ma miejsce wówczas, gdy zasadność ocen i wniosków wyprowadzonych przez sąd orzekający z okoliczności ujawnionych w toku przewodu sądowego nie odpowiada zasadom prawidłowe go rozumowania. Błąd może stanowić wynik niepełności postępowania dowodowego (błąd braku), bądź określonych nieprawidłowości w zakresie oceny dowodów (błąd dowolności). Może być zatem wynikiem nieznanomości określonych dowodów lub braku przestrzegania dyrektyw obowiązujących przy ich ocenie (art. 7 k.p.k.) – vide: wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 1 października 2014 roku, sygn. II AKa 206/14. Sama możliwość przeciwstawienia ustaleniom sądu orzekające go odmiennego poglądu nie może prowadzić do wniosku o dokonaniu przez sąd błędu w ustaleniach faktycznych.

Jak już wskazano powyżej Sąd I instancji precyzyjnie ustalił przebieg zdarzeń składających się na zarzucane oskarżonemu przestępstwo i opisał wszystkie dowody, szczegółowo wskazując, jakie okoliczności znajdują oparcie w poszczególnych dowodach. Nie zachodzi więc konieczność ponownego przytaczania argumentacji Sądu I instancji.

Zatem w świetle zgromadzonego materiału dowodowego nie ulega wątpliwości, iż oskarżony w dniu 28 lutego 2013 r. w Kancelarii Notarialnej w R., działając w celu udaremnienia wykonania orzeczeń sądu uszczuplił zaspokojenie wskazanych w wyroku wierzycieli, a także w razie grożącej mu niewypłacalności uszczuplił zaspokojenie wskazanych w wyroku wierzycieli przez to, że zbył składnik swojego majątku w postaci lokalu mieszkalnego położonego w W. przy ul. (...) o powierzchni 63,88 m<sup>2</sup> zagrożony zajęciem za kwotę 19.449,14 zł mimo, że rynkowa wartość tej nieruchomości wynosiła ok. 160.000 zł.

Sąd Rejonowy przyjął, że oskarżony swoim zachowaniem wyczerpał znamiona przestępstwa z art. 300 § 1 i § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. Umknęło tu Sądowi meriti, że nie jest wymagane, aby w czasie przestępnego działania istniało już orzeczenie, którego wykonanie sprawca chce udaremnąć (vide: wyrok SN z 17.11.2011r., V KK 226/11, OSNKW 2012/2, poz. 21; wyrok SN z 4.12.1946r., K 1585/46, OSN (K) 1947/4 poz. 116). Przestępstwa z art. 300 § 2 k.k. można się zatem dopuścić również wtedy, gdy egzekucja dopiero grozi, a więc w okresie, kiedy wierzyciel w sposób niedwuznaczny daje do zrozumienia, że postanowił dochodzić swojej pretensji majątkowej w drodze sądowej (vide: wyrok SA w Katowicach z dnia 9.12.2016r., II AKa 433/16). Wystarczające jest więc, by składniki majątku były zagrożone zajęciem, jeżeli istnieją obiektywnie, rzeczywiste i bezpośrednie niebezpieczeństwo zajęcia, a więc takie niebezpieczeństwo, z którym należy się liczyć. W szczególności dotyczy to wartościowych składników majątku dłużnika, gdyż do nich w pierwszej kolejności będą skierowane czynności egzekucyjne lub zabezpieczające. Uwagi te mają znaczenie w realiach niniejszej sprawy, bowiem oskarżony świadomie wyzbył się majątku w postaci mieszkania, aby uniknąć egzekucji z tego składnika majątku, miał też świadomość, że działa w celu udaremnienia wykonania wydanych orzeczeń sądowych, jak i przyszłych, których mógł realnie się spodziewać, bowiem pozostali wierzyciele byli w trakcie dochodzenia swoich praw na drodze sądowej.

Dodatkowo należy zauważyć, że mankamentem opisów czynów stypizowanych w art. 300 § 1 i 2 k.k. jest możliwość ich krzyżowania się. W obowiązującym kształcie obu tych przestępstw w grę wchodzi stosowanie art. 300 § 2 k.k., który jest przepisem pochłaniającym typ z art. 300 § 1 k.k. Słuszna jest zdaniem Sądu Okręgowego teza, że zbieg przepisów, z którym mielibyśmy do czynienia w związku z kwalifikacją z art. 300 k.k., to ewentualny zbieg art. 300 § 1 k.k. z art. 300 § 2 k.k., który należy wyłączyć na zasadzie konsumpcji art. 300 § 1 k.k. przez art. 300 § 2 k.k. (vide: O. Górniok, Prawo..., s. 62).

Sąd Okręgowy nie dokonał jednak korekty w kierunku wyeliminowania art. 300 § 1 k.k. z kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonemu, bowiem koniecznym byłoby wtedy przyjęcie, że działał on w celu udaremnienia wykonania orzeczenia na szkodę pokrzywdzonych Gminy R., J. B., C. G. i E. G., co do których przyjęto działanie jedynie w ramach art. 300 § 1 k.k. Takie ustalenia faktyczne byłyby mniej korzystne dla oskarżonego, a apelację wywiedziono jedynie na jego korzyść. Stąd też należało zaakceptować przyjętą przez Sąd Rejonowy kwalifikację prawną czynu przypisanego oskarżonemu.

Odnosząc się do kwestii wymiaru kary pozbawienia wolności za przypisane oskarżonemu przestępstwo, należy wskazać, iż rozstrzygnięcie Sądu I instancji w tym przedmiocie było prawidłowe, słuszne i zasadne. Wymierzona oskarżonemu kara 1 roku pozbawienia wolności za przypisane przestępstwo, które jest zagrożone karą od 3 miesięcy do 5 lat pozbawienia wolności, nie tylko uwzględnia dyrektywy wymiaru kary określone w art. 53 k.k., ale jest wręcz karą łagodną. Sąd I instancji prawidłowo określił stopień winy oskarżonego oraz stopień szkodliwości społecznej, który jest wysoki. Oskarżony godził w indywidualne interesy majątkowe poszczególnych uczestników obrotu gospodarczego, uniemożliwiając wierzycielom - pokrzywdzonym realizację ich uzasadnionych roszczeń finansowych, godził też w powagę orzeczeń sądowych. Sąd I instancji zasadnie uwzględnił pozytywną prognozę kryminologiczną oskarżonego i warunkowo zawiesił tytułem próby wykonanie orzeczonej kary pozbawienia wolności na okres 2 lat. Wzmocnieniem wychowawczego oddziaływania tak ukształtowanej kary będzie słusznie orzeczona kara grzywny w wysokości 40

stawek dziennych po 20 zł każda, a w szczególności nałożony obowiązek wykonania prawomocnych, szczegółowo opisanych w wyroku w punkcie 1 orzeczeń sądów. Nie ulega wątpliwości, że środek probacyjny orzeczony na podstawie art. 72 § 1 pkt 8 k.k. może polegać na zobowiązaniu do wykonania prawomocnego orzeczenia innego sądu, w tym zapadłego w postępowaniu cywilnym, a wszczęte w tym zakresie postępowanie egzekucyjne nie jest ku temu przeszkodą. W sytuacji, gdy wyegzekwowanie należności napotyka trudności, to środek taki jest w pełni celowy, zwłaszcza że może spełniać istotną funkcję probacyjną (vide: wyrok SA w Katowicach z dnia 9.12.2016r., II AKa 433/16).

Rolą kary jest nie tylko odpłata oskarżonemu za popełnione przestępstwo, czy zapewnienie jego resocjalizacji, ale również prewencja szczególna i ogólna, winna ona zapewnić ochronę społeczeństwu przed przestępnymi działaniami oskarżonego i innych ludzi, którzy muszą mieć świadomość, że dopuszczenie się takiego przestępstwa pociąga za sobą konkretną i wymierną karę. Orzeczona wobec M. J. kara spełnia tę rolę.

Sąd Rejonowy prawidłowo rozstrzygnął o kosztach postępowania .

Biorąc pod uwagę powyższe i uznając ustalenia dokonane przez Sąd Rejonowy w Wodzisławiu Śląskim za prawidłowe, Sąd Okręgowy utrzymał w mocy zaskarżony wyrok. Po myśli art. 636 § 1 k.p.k. zasądzono od oskarżonego na rzecz oskarżyciela posiłkowego Gminy R. kwotę 840 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu odwoławczym. Jednocześnie mając na względzie sytuację osobistą i finansową oskarżonego zwolniono go na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. od kosztów postępowania odwoławczego obciążając nimi Skarb Państwa.

SSO Aleksandra Odoj-Jarek